

# Kuban, Ex

Ostatnio nie możemy się dogadać – wiem  
Jak deszcz o parapet  
Moje słowa, ale taka z nas para jest  
W kółko zabawa z ex  
Śniadania razem kiedy chcemy  
I uwagi  
Potem się olewamy  
I sms od niej:  
Że w sumie nikt jej nie na mawiał  
Ale wykorzystana jest  
Tak mówi treść

No ja nie mogę  
Z tego wynika, że nie rozumiem wcale kobiet  
Ja tłumacze  
Ona wiadomo że dalej swoje  
Potem wpada niby nic  
Mówi: nalej może

Na melanzach wzbudza zazdrość  
A sama nie pozwala mi na udział, na złość  
Jak się odezwę  
Struga ważną  
Ach ta uczuciowa amplituda, znasz to

Spójrz na to może z dwóch stron  
Pomów z nią, Zrozum go  
Byłych ciężko jest strawić  
Lecz to chwilowe, z początku przy byłych  
/2x

A z drugiej strony /4x

Świeże powietrze czuć  
A wcześniej, cóż...  
Czułaś się jak chorągiewka na wietrze luz  
Byłego widziałaś w R-ce już  
Wrócił na numer  
I poszedł do lepszej znów  
Założ najlepszą sukienkę, róż  
Wieczór jest wreszcie twój  
Wyjście z opresji dosłownie potraktuj  
Dziś weź swoje wzorce od RIRi  
I naśladowaj idolkę z gimnazjum  
Zmień grafik i spodnie na mini  
Twa psiapisuła woła na skuna  
Dziś masz fruwać  
Jaka szarówka?  
Kieca czerwona, twarz purpura  
Wódka tęczowa  
Jest kultura

Czekałaś tyle na zmiany  
Czekałaś tyle na dziary  
Szukałaś tyle uwagi  
Nagle to tyle masz za nic  
A co

Czasem robiłaś za mocną kawę  
Denerwowało mnie jak chciałaś wychodzić z domu  
Wtedy kiedy ja nie chciałem  
I Wytykałaś mi te były panny  
Ze swoim grymasem na twarzy  
Ale starałem się o tym nie mówić

Bo, mocna kawa wcale nie jest taka zła  
Zaczynasz mówić o wadach  
I pada dom z kart  
Małe kłamstwa otaczały krąg prawd  
Pilnowały by nie dęło się go rozwiać  
To zachowuje dla siebie w sumie już od lat  
I zachowuje dla siebie, dla twego dobra  
Jak widać chyba nie podziałało  
od dziś będę szczery  
Popełniłem chyba ze sto zrad

Szczery do bólu to ja  
Dzięki za lekcje hysterii  
Szczery do bólu aż tak że  
do dziś wydzwaniasz się zwierzyć  
/2x